

Sygn. akt III AUa 1936/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Maria Gleixner-Dyk

Sędziowie: SA Magdalena Kostro-Wesołowska(spr.)

SO del. Ewa Stryczyńska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r. w Warszawie

sprawy A. J.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji A. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 kwietnia 2013 r. sygn. akt XIII U 1294/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1936/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczony A. J. odwołał się od dwóch decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.: - z dnia 12 października 2009 r. ponownie z urzędu, poczynając od 1 stycznia 2010 r., ustalającej wysokość jego policyjnej emerytury w związku z uwzględnieniem w wysokości świadczenia okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa po 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok takiej służby, a przez to obniżającej wysokość tego świadczenia z 62,32% do 35,51% podstawy jego wymiaru, - z dnia 17 grudnia 2009 r. ustalającej wysokość świadczenia w kwocie netto, tj. po odliczeniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Organ emerytalny wnosił o łączne rozpoznanie odwołań i ich oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na swoją rzecz według norm przepisanych. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 14 czerwca 2011 r. oddalił odwołania (pkt 1) i nie obciążył ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego (pkt 2).** Na skutek apelacji odwołującego się Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r., III AUa 1722/11, uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w pkt 1 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Sąd odwoławczy wskazał na konieczność przeprowadzenia dowodów, m. in., z dokumentów z akt osobowych skarżącego, znajdujących się w IPN, jak i ze stosownych dokumentów i aktów prawnych znajdujących się w posiadaniu IPN, celem stwierdzenia, czy w spornym okresie odwołujący się pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, przy czym odwołujący się, jak podał Sąd Okręgowy,

kwestionował uznanie pełnionej przez niego służby w Biurze W MSW jako służby w organach bezpieczeństwa państwa. Twierdził też, iż od 6 października 1977 r. do 1 marca 1979 r. był słuchaczem Szkoły Chorążych wchodzącej w skład Wyższej Szkoły (...) (pismo procesowe z 15 października 2012r.). **Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z 10 kwietnia 2013 r. odwołania oddalił.** Ustalił, że Instytut Pamięci Narodowej 13 maja 2009 r. sporządził informację o przebiegu służby odwołującego się w organach bezpieczeństwa państwa, w której potwierdził, że pełnił on służbę w tych organach od 31 grudnia 1976 r. do 31 lipca 1990 r. Ten okres służby uwzględniono przy ustalaniu wysokości świadczenia (decyzje z 12 października 2009 r. i 17 grudnia 2009 r.) poczynając od 1 stycznia 2010 r. Za ten okres służby w wymiarze 13 lat, 7 miesięcy i 1 dnia świadczenie wyliczone zostało przy użyciu wskaźnika 0,7% podstawy wymiaru za każdy rok służby. Na podstawie szczegółowej informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej na podstawie akt osobowych odwołującego się i karty ewidencyjnej Sąd Okręgowy ustalił, że pełnił on służbę: - od 31 grudnia 1976 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Biurze W, Samodzielnej Sekcji Ogólnej na stanowisku technika, - od 1 lutego 1980 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Biurze W, Samodzielnej Sekcji Ogólnej na stanowisku starszego technika, - od 1 kwietnia 1980 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Biurze W, Wydziale(...) na stanowisku starszego technika, - od 16 czerwca 1989 r. do 31 lipca 1990 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Departamencie (...) Wydziale (...) na stanowisku starszego technika. Odwołujący się nie kwestionował takiego przebiegu służby, a jedynie niesłuszne zakwalifikowanie jego służby w Biurze W MSW oraz okresu nauki w Szkole Chorążych jako służby w organach bezpieczeństwa państwa. Przedstawiony przebieg służby znajduje potwierdzenie w dokumentach z akt osobowych skarżącego, nadesłanych przez Instytut Pamięci Narodowej. I tak podaniem z 2 listopada 1976 r. odwołujący się zwrócił się o przyjęcie do pracy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W dniu 1 marca 1979 r. odwołujący się ukończył Szkołę Chorążych Służby Bezpieczeństwa w specjalności techniczno-operacyjnej. Sąd ustalił dalej, że decyzją z 4 maja 1998 r. ustalono dla odwołującego się prawo do emerytury policyjnej na poziomie 62,32% podstawy jej wymiaru za 23 lata, 2 miesiące i 27 dni służby w Urzędzie Ochrony Państwa oraz w wojsku, a także za 4 miesiące i 16 dni okresów składkowych przed służbą. Decyzją z 27 lutego 2009 r. organ emerytalny ustalił wysokość emerytury po waloryzacji od 1 marca 2009 r. na kwotę 1.386,75 zł (netto), a zwaloryzowanej podstawy wymiaru na kwotę 2.663,94 zł. W zaskarżonej decyzji o przeliczeniu emerytury, wydanej 12 października 2009 r., łączną wysokość emerytury odwołującego się z uwzględnieniem podwyższenia z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 667 ze zm., dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa) ustalono od 1 stycznia 2010 r. na poziomie 35,51% podstawy wymiaru, co stanowi 945,97 zł brutto i 809,83 netto (decyzja z 17 grudnia 2009 r.). Na rozprawie 7 września 2012 r. odwołujący się wskazał, iż przez 2 lata pobierał naukę w Szkole Chorążych w W., gdzie był oddelegowany z jednostki i pozostawał w dyspozycji komendanta szkoły. Odwołujący się podnosił, iż była to szkoła dzienna. Na rozprawie 10 grudnia 2012 r. odwołujący się zeznał, iż jako technik w Biurze W zajmował stanowisko elektryk-technik. Wyjaśnił, iż zajmował się stacją transformatorową na terenie jednostki, w której pracował przy ul. (...), a potem przy ul. (...), wykonując cały czas te same zadania. Skarżący podniósł, iż jednostka, do której trafił, nie była następczynią Wydziału W, bo istniała już wcześniej. Jego zdaniem Departament (...)nie był kontynuatorem Wydziału W. Zdaniem skarżącego Szkoła Chorążych w W. wchodziła w skład Wyższej Szkoły (...) w L.. Taki stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych i w aktach osobowych, których wiarygodność nie była podważana, a także na podstawie zeznań odwołującego się, które w zasadzie nie wniosły niczego istotnego. Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołania za bezzasadne. Stwierdził, że dokumenty z akt wskazują, iż od 31 grudnia 1976 r. do 31 lipca 1990 r. odwołujący się służył w organach bezpieczeństwa państwa, tak więc prawidłowe są ustalenia w tym zakresie poczynione przez organ emerytalny. Rozważania odnośnie do podstaw powyższego stanowiska Sąd Okręgowy rozpoczął od przytoczenia treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. nr 63, poz. 425 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2013r., poz. 1388, dalej jako: ustawa o ujawnianiu informacji o dokumentach). Sąd wskazał, że organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 wyżej cytowanej ustawy jest Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, jak też Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, który jako niezależna administracja został

zlikwidowany i przyłączony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W 1956 r. władze PRL zorganizowały nową strukturę zajmującą się bezpieczeństwem polityczno-publicznym w kraju. Służba Bezpieczeństwa (występująca pod skrótem SB), powołana ustawą w listopadzie 1956 r., podlegała pod strukturę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, utworzonego w 1954 r. Na szczeblu wojewódzkim szefem bezpieczeństwa był formalnie zastępcą komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej. Struktura Służby Bezpieczeństwa przedstawiała się tak, że: „Na poziomie centralnym istniały departamenty i biura MSW. Ich zadania w terenie realizowały odpowiednie wydziały (i inne jednostki) ulokowane w komendach wojewódzkich MO. Od 1 sierpnia 1983 r. komendy przemianowano na wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych. Na niższym szczeblu, w komendach powiatowych i miejskich MO funkcjonowały referaty ds. SB (z grupami operacyjnymi, paszportów i dowodów osobistych, rejestracji cudzoziemców, (...), W). Po reformie administracyjnej z 1975 r. powiatowe jednostki MO/SB zostały zlikwidowane. Struktura terenowa została jednak po kilku latach odtworzona. W styczniu 1983 r. powołano komendy rejonowe MO, w sierpniu przemianowano je na rejonowe urzędy spraw wewnętrznych (funkcjonowały w nich pion: (...) i paszportów, w zależności od liczby etatów jako: grupy, referaty, sekcje lub wydziały). Do 1983 r. funkcjonowanie SB na gruncie ustawowym było regulowane przepisami o Milicji Obywatelskiej, jak również funkcjonariusze pełniący służbę w SB byli formalnie funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej (patrz ustawa z 31 stycznia 1959 r. o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej Dz. U. z 1973 r. nr 23, poz. 136 ze zm.). Dopiero 14 lipca 1983 r. doszło do uchwalenia ustawy o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (Dz. U. nr 38, poz. 172). W jej art. 6 ust. 1 stwierdzono: „Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz innych działań godzących w bezpieczeństwo państwa lub porządek publiczny wykonują czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-prawne.” Zakres praw i obowiązków funkcjonariuszy SB został określony w art. 20 tej ustawy. Przepis ten stanowił, że przepisy ustaw o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i ich rodzin, jak również o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej stosuje się do funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Nowe przepisy, zastępujące kilkakrotnie nowelizowaną ustawę o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej z 31 stycznia 1959 r., zostały wprowadzone z dniem 1 stycznia 1986 r., gdy weszła w życie ustawa o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 31 lipca 1985 r. (Dz. U. nr 38, poz. 181 ze zm.). Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że z publikacji Instytutu Pamięci Narodowej pod redakcją P. P. pt. „Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra Kierownicza” t. III 1975-1990, W. 2008, wynika, że w strukturze służby bezpieczeństwa funkcjonowały, między innymi,:

- pion (...) (kontrwywiad)

Departament(...) MSW (1956-1990), Wydział (...) KW (...)

- pion W (kontrola korespondencji)

Biuro W MSW (1956-1989) (następnie włączono do Departamentu (...)), Wydział W KW (...) (w mniejszych województwach od 1982r. Sekcja W), Wydział Zabezpieczenia Operacyjnego KW (...). Biuro W zostało powołane na podstawie rozkazu organizacyjnego nr (...) /O. z 21 kwietnia 1955 r. jako jednostka organizacyjna zajmująca się techniką operacyjną przy Departamencie (...) Komitetu ds. (...). Następnie na podstawie rozkazu organizacyjnego nr (...) z 7 grudnia 1955 r. z dniem 1 stycznia 1956 r. Biuro W zostało przekształcone w osobną jednostkę organizacyjną działającą w ramach Komitetu ds. (...). Po likwidacji Komitetu ds. (...) w listopadzie 1956 r. Biuro W jako jednostka związana ze Służbą Bezpieczeństwa zostało podporządkowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Biuro W zostało rozwiązane zarządzeniem organizacyjnym Nr (...) z 30 maja 1989 r. Całość zadań Biura W, po jego rozwiązaniu z dniem 30 maja 1989 r., została przejęta przez Departament (...) MSW, w którym to Departamencie powołano trzy nowe wydziały, tj. Wydział (...), Wydział (...) i Wydział (...) Departament (...) MSW funkcjonował do 31 lipca 1990 r. i uległ likwidacji na podstawie ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa. Z uwagi na powyższe Biuro W jako poprzednik Departamentu (...) podlega pod zapis zawarty w art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa, w którym wskazano, iż jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa oraz te jednostki, które były

Kwestia zgodności przepisów tej ustawy z ustawą zasadniczą była przedmiotem badania Trybunału Konstytucyjnego, wobec czego upada zarzut niekonstytucyjności przepisów, w oparciu o które wydane zostały zaskarżone decyzje. Trybunał Konstytucyjny bowiem w pkt 4 wyroku z 24 lutego 2010 r. (K 6/09) uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był upoważniony mimo upływu 19 lat od zmiany ustrojowej do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, o których mowa w art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa. Trybunał Konstytucyjny podkreślił także, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zaznaczył jednak, iż ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego. Ponadto Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, orzekł, iż art. 13a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej jest zgodny z art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Za niezasadny Sąd uznał zarzut sprzeczności przepisów ustawy z rezolucją Nr 1096 Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy z 27 czerwca 1996 r. oraz ze związanymi z tym dokumentem wytycznymi. Sąd podkreślił, że Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż brak w w/w dokumencie zalecenia by rozliczenia z okresem komunistycznym mogły odbywać się wyłącznie w ciągu 10 lat po obaleniu dyktatury. Rozliczenia te podejmowane są na różnych obszarach, w różnych latach w ciągu ostatnich dwóch dekad. Co więcej, jak stanowi pkt 14 Rezolucji Nr 1096: „w wyjątkowych przypadkach, gdy rządzące elity dawnego reżimu przyznały sobie wyższe emerytury niż pozostałej części społeczeństwa, emerytury te powinny być ograniczonego do zwykłego poziomu”. W konsekwencji ustawa, w oparciu o którą wydane zostały zaskarżone decyzje, nie naruszała żadnego przepisu Konstytucji wymienionego w odwołaniu ani Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. oraz rezolucji Nr 1096 Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy. Ochrona praw nabytych może bowiem dotyczyć jedynie praw słusznie nabytych. Wprowadzone ustawą z 23 stycznia 2009 r. przepisy ograniczyły przywileje emerytalne funkcjonariuszy służb mundurowych w odniesieniu do okresu służby w organach bezpieczeństwa w latach 1944-1990. Uprzywilejowanie z powodu służby w organach bezpieczeństwa systemu komunistycznego nie może znaleźć prawnego uzasadnienia w demokratycznym i praworządnym państwie. Obecnie pozostawienie tych przywilejów jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej. Odebranie przywilejów nie stanowi dyskryminacji, a przeciwnie prowadzi do równości wobec prawa. Gwarantowanie określonej grupie społecznej przywilejów za służbę w organach bezpieczeństwa w latach 1944 -1990 godzi w równość obywateli wobec prawa. Następnie Sąd przytoczył art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej normujący zasady obliczania wysokości emerytur dla osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa i które pozostawały w służbie przed 2 stycznia 1999 r., i stwierdził, że skoro zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 2 ust. 1 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa organami bezpieczeństwa państwa są, między innymi, instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych (zgodnie z punktem 5), to prawidłowo służba odwołującego się w jednostkach wymienionych powyżej, przed 10 sierpnia 1990 r. (data powstania (...)), w których odwołujący się służył w pionie SB w charakterze funkcjonariusza, została przez IPN zakwalifikowana jako służba w organach bezpieczeństwa państwa, co upoważniało organ emerytalny do wyliczenia wysokości świadczenia na podstawie art. 15b ustawy zaopatrzeniowej. Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. z 1999 r. nr 51,

poz. 526 ze zm.) z chwilą utworzenia (...) Służba Bezpieczeństwa została rozwiązana. Zgodnie z art. 130 w związku z art. 137 tej ustawy Urząd Ochrony Państwa utworzony został 10 sierpnia 1990 r. Dalej Sąd Okręgowy przytoczył art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i stwierdził, że uregulowane w nim zasady wyliczenia wysokości emerytury stosuje się do funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i który nie pełnił służby w organach bezpieczeństwa państwa. Natomiast w odniesieniu do funkcjonariusza, który pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, zastosowanie ma przepis art. 15b ust. 1 ustawy, określający odrębną zasadę wyliczenia wysokości emerytury takiego funkcjonariusza. Regulacja z art. 15b ma charakter szczególny, niezależny od regulacji zawartej w art. 15 ust. 1 ustawy, uwarunkowany okolicznością pełnienia przez funkcjonariusza służby w organach bezpieczeństwa państwa. O tym, według Sądu Okręgowego, że jest to szczególna regulacja, świadczy systematyka tych przepisów i intencja ustawodawcy wynikająca z preambuły do ustawy z 23 stycznia 2009 r. Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 15b ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, art. 14 i 15 ustawy stosuje się, ale jedynie odpowiednio. Odpowiednie stosowanie w tym wypadku oznacza, zdaniem Sądu, iż przepisy te mogą być stosowane nie wprost lecz z uwzględnieniem odmienności i rozstrzygnięć, jakie wprowadza przepis szczególny, jakim jest art. 15b ust. 1 ustawy. Wobec tego podstawowe zastosowanie w stosunku do funkcjonariusza pełniącego służbę w organach bezpieczeństwa państwa będzie miał przepis art. 15b ust. 1 ustawy jako przepis szczególny, który określa, że za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa emerytura wynosi 0,7% podstawy wymiaru. Art. 15 ustawy jest natomiast przepisem ogólnym, który będzie miał zastosowanie jedynie odpowiednio. Odpowiednie zastosowanie art. 14 i 15 ustawy będzie miało miejsce w szczególności w zakresie doliczenia wskazanych w art. 14 okresów, czy też podwyższeń emerytury, o których mowa w art. 15 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Jeżeli zatem sprawa dotyczy funkcjonariusza pełniącego służbę w organach bezpieczeństwa państwa, to zastosowanie mają reguły wyliczenia wysokości emerytury określone w art. 15b ust. 1 ustawy, a art. 15 ustawy będzie miał odpowiednie zastosowanie w zakresie podwyższenia wymiaru emerytury, np. podwyższenie emerytury o 15% podstawy emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą (art. 15 ust. 4 ustawy). Sąd Okręgowy zważył, że zarówno przepisy uchylonej już ustawy z 31 stycznia 1959 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. nr 46, poz. 210), jak i aktualnie obowiązującej ustawy zaopatrzeniowej przewidują prawo do emerytury dla tego funkcjonariusza zwolnionego ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby. Wobec tego, jeśli już po 15 latach służby funkcjonariusz mógł skorzystać z uprawnień emerytalnych, przy gwarancji emerytury na poziomie 40% jego uposażenia, to, zdaniem Sądu, nie można przyjąć, by liczenie emerytury obniżonym wskaźnikiem miało zastosowanie jedynie do okresu przekraczającego 15 lat służby. Gdyby bowiem funkcjonariusz służył jedynie 15 lat i przez wszystkie te lata jego służba przypadła na służbę w organach bezpieczeństwa państwa, to nie do przyjęcia jest, w świetle konstytucyjnej zasady równego traktowania podmiotów w obrębie tej samej kategorii (tu funkcjonariuszy pełniących służbę w organach bezpieczeństwa państwa), by takiemu funkcjonariuszowi nie została obniżona emerytura za okres nie przekraczający 15 lat służby. Niedopuszczalne jest bowiem, by prawodawca różnicował podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną. Dlatego Sąd przyjął, że intencją ustawodawcy było obniżenie emerytury do poziomu 0,7% podstawy wymiaru za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa, a nie zastosowanie takiej sankcji dopiero po upływie 15 lat służby. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 3 marca 2011 r., sygn. akt II UZP 2/11. Przechodząc do omówienia kolejnego zarzutu z odwołania Sąd Okręgowy przytoczył art. 1 i art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i stwierdził, że bezpodstawne jest, jego zdaniem, odwoływanie się ubezpieczonego do przepisu konwencyjnego (art. 14), skoro analogiczną w wymowie treść zawarto w prawie krajowym (art. 32 ust. 2 Konstytucji), a przepisy prawa międzynarodowego zyskują znaczenie praktyczne dopiero w razie kolizji z prawem krajowym, bez takiej kolizji zbędne jest odwoływanie się do nich (analogiczny pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 16 kwietnia 2008 r., II AKa 37/08). W odniesieniu do naruszenia zakazu dyskryminacji Sąd odwołał się do tego, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 lutego 2010 r. za dopuszczalne uznał przyjęcie przez ustawodawcę przy stanowieniu ustawy z 23 stycznia 2009 r. za cechę pozwalającą na uregulowanie szczególnej sytuacji prawnej pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych pełniących służbę przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 lutego 2010 r., K 6/2009, uznał za istotną (relewantną), gdyż, jak podniósł, znajduje to podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, zaskarżone decyzje zostały oparte na przepisach prawa, które nie naruszają ani Konwencji praw człowieka, ani art. 91 ust. 2 Konstytucji RP.

Odstąpienie przez organ emerytalny od uprzednich zasad ustalania wysokości emerytury odwołującej się, obowiązujących przed nowelizacją ustawy zaopatrzeniowej, nie stanowi też, według Sądu, dyskryminacji odwołującej się z racji pełnienia funkcji w organach bezpieczeństwa państwa. W świetle wyroku TK z 24 lutego 2010 r. przepis art. 15b policyjnej ustawy emerytalnej nie jest przepisem dyskryminującym funkcjonariuszy służb mundurowych w zakresie wysokości należnych im świadczeń z racji tego, że pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. W kontekście prowadzonych rozważań Sąd podkreślił, że zaskarżonymi decyzjami odwołujący się nie został pozbawiony prawa do zabezpieczenia społecznego po uzyskaniu wieku emerytalnego, a taką gwarancję wprowadza przepis art. 67 Konstytucji RP. Świadczenie odwołującego się zostało jedynie obniżone przy zastosowaniu wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia funkcjonującego w powszechnym systemie emerytalnym za okres nieskładkowy. Przepisy Konstytucji nie gwarantują obywatelowi prawa do zabezpieczenia społecznego na odpowiednio wysokim poziomie zgodnym z oczekiwaniami obywatela. Nie operują też kryterium takim, że świadczenie emerytalne winno zapewnić godny byt. Wbrew zarzutom odwołującego się zaskarżonymi decyzjami nie został on pociągnięty do odpowiedzialności o charakterze karnym z racji pełnienia służby w organach służby bezpieczeństwa. W niniejszym postępowaniu Sąd nie rozstrzygał co do winy czy odpowiedzialności karnej. Ustawodawca w ustawie z 23 stycznia 2009 r. nie różnicował sytuacji funkcjonariuszy, jeśli chodzi o wysokość świadczeń emerytalnych, za pomocą kryterium winy, ale poprzez sam fakt służby w organach bezpieczeństwa państwa funkcjonujących w niedemokratycznym państwie, w których odwołujący się podjął służbę dobrowolnie.

Według Sądu, okoliczność, że odwołujący się pozytywnie przeszedł proces weryfikacji byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, a następnie został zatrudniony w Urzędzie Ochrony Państwa, pozostaje bez wpływu na kwestię ponownego ustalenia wysokości emerytury przy zastosowaniu mniej korzystnego dla odwołującego się wskaźnika (0,7 %) za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa. Ustawodawca ani w art. 15 b ustawy zaopatrzeniowej, ani w innym przepisie tej ustawy nie wyłączył stosowania tej zasady w stosunku do tych funkcjonariuszy, którzy zostali pozytywnie zweryfikowani. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku K 6/09 podkreślił, że postępowanie kwalifikacyjne byłych funkcjonariuszy SB nie ma znaczenia dla oceny konstytucyjności włączenia tych funkcjonariuszy do kwestionowanej regulacji i przyjął, że zarówno postępowanie przed komisją weryfikacyjną, jak również jego finalny efekt w postaci opinii, należy traktować instrumentalnie, tylko w kategoriach poświadczenia przydatności do służby w organach III RP i spełnienia wymagań obowiązującej wówczas ustawy. Trybunał jednocześnie wyraził pogląd, że celem postępowania kwalifikacyjnego nie było wystawianie świadectw moralności funkcjonariuszom SB, lecz stworzenie nowej policji bezpieczeństwa państwa.

Okoliczności podnoszone przez odwołującego się, że w trakcie służby nie dopuścił się naruszenia prawa, wykonywał obowiązki służbowe w sposób nienaruszający praw i godności innych osób oraz nie wykorzystywał stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych, nie mają znaczenia dla oceny zgodności z prawem zaskarżonych decyzji, bowiem ustawa z 23 stycznia 2009 r. przewiduje obligatoryjnie ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego tylko ze względu na sam fakt służby w organach bezpieczeństwa państwa. Zatem powołane przez skarżącego przesłanki nie powodują jego wyłączenia z kręgu tych funkcjonariuszy, których dotyczy obliczenie wymiaru emerytury wskaźnikiem po 0,7 % za każdy rok służby. Nie zachodziła potrzeba oceny prawa odwołującego się do emerytury policyjnej wprost na podstawie przepisów Konstytucji powołanych w odwołaniach, skoro w ustawie zaopatrzeniowej funkcjonuje przepis art. 15 b, stanowiący o sposobie wyliczenia wysokości emerytury funkcjonariusza MO, który służył w organach bezpieczeństwa państwa. Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że wysokość świadczenia należnego odwołującemu się od 1 stycznia 2010 r. została zaskarżonymi decyzjami ustalona w sposób prawidłowy, wobec czego wniesione od nich odwołania podlegały oddaleniu. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył osobiście odwołujący się**, zaś apelacja wniesiona z uchybieniem terminu przez jego pełnomocnika procesowego została potraktowana jako uzupełnienie środka odwoławczego złożonego osobiście przez stronę. Apelujący zaskarżył wyrok w całości „poza częścią dotyczącą nie zasądzenia od niego kosztów postępowania”. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: - art. 2 ust. 1 pkt 5

ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa oraz art. 129 ust. 1 ustawy dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, - art. 15 b ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego błędne zastosowanie, - art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie, 2) naruszenie przepisu postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Wskazując na takie zarzuty apelujący wniósł: - o przedstawienie przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym w związku z art. 183 ust. 1 Konstytucji RP pytania prawnego Sądowi Najwyższemu „co do wykładni stosowania do osób podlegających zmniejszeniu emerytur art. 15b ust. 2, tj. odpowiedniego stosowania przepisów art. 14 i art.15 ustawy zaopatrzeniowej”, - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołań i przywrócenie świadczenia emerytalnego, ewentualnie, o ile Sąd drugiej instancji uzna, że zachodzą przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości poza częścią dotyczącą nie zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu apelacji wskazano, że na gruncie art. 15b ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej odpowiednie stosowanie art. 15 ust. 1 było zamierzone przez ustawodawcę, o czym świadczy przebieg prac legislacyjnych, w szczególności odrzucenie poprawek. Ponadto z uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego do wyroku z 24 lutego 2011 r., K 6/09, wynika, że przepisy ustawy zmieniającej zostały uznane za zgodne z Konstytucją przy założeniu, iż „Trybunał Konstytucyjny widział, w badanym akcie prawnym, utrzymanie prawa emerytów do 40% podstawy wymiaru emerytury po 15 latach służby”. Apelujący podniósł, że zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej emerytura dla funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed 2 stycznia 1999 r. wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i jest nieprzeliczalna żadnymi wskaźnikami rocznymi, a nowelizacja dokonana ustawą z 23 stycznia 2009 r. tego stanu nie zmieniła w żadnym zakresie. Poprawnej interpretacji stosowania przepisu art. 15b ust. 2 dokonała na posiedzeniu Trybunału Konstytucyjnego w dniu 13 stycznia 2010 r. sędzia tego Trybunału prof. Teresa Liszcz, która uznała, że „naliczenie po 0,7% za rok, należy przyjąć dopiero powyżej okresu 15 lat służby”. Apelujący za istotne uznał, że „wykładni autentycznej stosowania przepisów art. 15b ust. 2, tj. odpowiedniego stosowania art. 14 i art. 15 (z regułą 40% po 15 latach służby) dokonał zarówno projektodawca, jak i ustawodawca jako organ stanowiący prawo w głosowaniach w Komisjach Sejmowych i na posiedzeniach plenarnych Sejmu (biuletyn sejmowy nr 1655/VI z 17 grudnia 2008 r. oraz druk sejmowy nr 1353-A z 16 grudnia 2008 r.). Z analizy prac legislacyjnych wynika, że odrzucono te poprawki, postulowane przez część posłów, zgodnie z którymi wyłączono odpowiednie stosowanie art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do osób wymienionych w art. 15b tejże ustawy. Tym samym odpowiednie zastosowanie art. 15 ust. 1 na gruncie stosowania art. 15b było zamierzonym zabiegiem ustawodawcy. Odwołujący się uważa, że wyniki głosowania poselskiego ustaliły wykładnię Sejmu dotyczącą tego przepisu (a przy braku zastrzeżeń do niej ze strony Senatu - także wykładnię autentyczną parlamentu), „aprobującą utrzymanie jego aplikacji w stosunku do funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, w tym stosowania w ich przypadku, na ogólnie przyjętych zasadach, relacji: pierwszych 15 lat służby = prawo do 40% podstawy wymiaru emerytury”. Ponadto skarżący powołał się na wypowiedź senatora sprawozdawcy J. R. (1), zastępcy przewodniczącego senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, z dnia 8 stycznia 2009 r., która stanowi udzieloną a priori Sądowi Apelacyjnemu, ostateczną i jednoznaczną odpowiedź na pytanie prawne, które Sąd ten zadał Sądowi Najwyższemu.

Według apelującego, jeśli nawet przepis art. 15b został sformułowany w sposób niejednoznaczny, to należy w procesie stosowania prawa przyjmować interpretację korzystną dla odwołujących się. Wynika to ze stanowiska doktryny prawa konstytucyjnego. Reasumując skarżący stwierdził, że właściwą jest taka wykładnia, według której dodany ustawą zmieniającą art. 15 b ustawy zaopatrzeniowej może zmieniać jej art. 15 ust. 1 pkt 1 w stosunku do osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, wyłącznie przez ograniczenia rocznego wskaźnika przyrostu emerytury z 2,6% do 0,7% podstawy jej wymiaru za lata służby ponad okres 15 lat. Natomiast zapis ustalający wymóg, iż po 15 latach służby emerytura wynosi 40% podstawy jej wymiaru nie uległ zmianie. Dlatego, zdaniem apelującego, wadliwie stosując art. 15 ust. 1 w związku z art. 15b ust 1 i 2 ustawy organ emerytalny dokonał błędnego wyliczenia jego świadczenia emerytalnego. Prawidłowo wyliczona emerytura wynosić powinna 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrastać o określony w ustawie wskaźnik roczny za każdy kolejny rok służby. Odwołując się do definicji jednostki Służby Bezpieczeństwa, sformułowanej w art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa skarżący podniósł, że pion W nie został z mocy prawa rozwiązany z chwilą utworzenia (...), ale w czerwcu 1989 r. Natomiast ustawą z 6 kwietnia 1990 r. (...) utworzony został 10

sierpnia 1990 r. Biuro W rozwiązano zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych (...) z 30 maja 1989 r. (kopia zarządzenia w aktach sprawy). Z treści tego zarządzenia wynika, że doszło do zmian organizacyjno-etatowych w etacie Departamentu(...) w wyniku rozwiązania Biura W, nie wynika zaś, że doszło do włączenia etatu (...)Biura W w etat (...) Departamentu (...) oraz nie wynika, że Departament (...)przejął zadania rozwiązanego Biura W. Zdaniem wnioskodawcy, nie może być „dowodem” na zakwalifikowanie Biura W jako jednostki służby bezpieczeństwa wiedza zaczerpnięta z publikacji Instytutu Pamięci Narodowej pod redakcją P. P. pt. „Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza.”, t. III 1975- 1990, W. 2008) oraz z innej publikacji, pt. „Pamięć i Sprawiedliwość”. Według apelującego, nie można uznać, że zadania Biura W zostały przejęte przez Departament (...) MSW. Zadania Biura W były realizowane w etacie (...)w liczbie 426 stanowisk, zaś do Departamentu(...)w wyniku zmian organizacyjno-etatowych przeszły 192 etaty, „co wyklucza z oczywistych względów możliwość realizacji zadań całego Biura (...)”. Zapis punktu II mówiący o protokolarnym przejęciu pomieszczeń oraz wyposażenia rozwiązanego Biura (...) przez Dyrektora Departamentu (...) nie zawiera informacji sugerujących, iż Biuro W mogłoby być włączone do Departamentu (...). Skarżący podkreślił, iż w chwili utworzenia (...) Biuro W już nie istniało, dlatego nie może być uznane za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o ujawnianiu informacji. Przeciwnie rozumowanie jest chybione. Biuro W nie zostało rozwiązane na mocy art. 129 ust. 1 ustawy o (...), bo w dniu 10 sierpnia 1990 r. nie istniało. Ponadto nie jest możliwe uznanie, iż Biuro W mogłoby być poprzednikiem Departamentu(...), gdyż obie te instytucje działały równolegle w czasie, realizując różne zadania. Legalna definicja jednostki służby bezpieczeństwa stanowi w swej treści o likwidacji jednostek organizacyjnych, a nie likwidacji wykonywanych zadań. Dalej apelujący podniósł, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu z dokumentów z jego akt osobowych przedstawionych przez IPN. Dokumenty z kart 58, 59, 60 potwierdzają jego pobyt w Szkole Chorążych w od 6 października 1977 r. do 1 marca 1979 r. Apelujący nadmienił, że pobyt w/w szkole związany był z zakwaterowaniem, skoszarowaniem oraz pełnym wyżywieniem. Po skończonym okresie nauki został rozliczony i przeniesiony do innej jednostki. Dokumenty te nie były podważane, a mimo to Sąd Okręgowy zajął odmienne stanowisko. IPN podał, że odwołujący się od 6 października 1977 r. do 1 marca 1979 r. był słuchaczem Szkoły Chorążych przy Wyższej Szkole (...). Dokonując ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującego się organ emerytalny również ten okres potraktował jako okres pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa ze skutkiem uwzględnienia go w wysokości emerytury według wskaźnika 0,7 % podstawy wymiaru. Odwołujący się nie zgodził się z tym stanowiskiem, podnosząc za Sądem Apelacyjnym w Gdańsku, że Wyższej Szkoły (...) w L. nie można uznać za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa, bo chociaż mieści się w katalogu instytucji wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, nie odpowiada kryteriom sformułowanym w art. 2 ust. 3 tej ustawy (II AKa 322/09), bowiem nie została rozwiązana z mocy prawa w momencie zorganizowania (...), ale została zniesiona wcześniej, z dniem 30 września 1989 r. Tak więc Wyższa Szkoła (...) w L. nie może być uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 w związku z ust. 3 ustawy, gdyż nie stanowiła instytucji centralnej SB MSW, która uległa likwidacji w momencie powołania Urzędu Ochrony Państwa. W konsekwencji powyższego okres od 6 października 1977 r. do 1 marca 1979 r., kiedy odwołujący się był słuchaczem Szkoły Chorążych, winien był wyłączony ze służby w organach bezpieczeństwa państwa. Tym samym brak jest podstaw do obniżenia świadczenia za ten okres według zasad przewidzianych w art. 15b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja odwołującego się podlega oddaleniu. Apelujący w stosunku do zaskarżonego wyroku sformułował zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego błędne zastosowanie i art. 15 ust. 1 tej ustawy poprzez jego niezastosowanie. Sąd Apelacyjny nie podziela tego zarzutu, uznając iż rozważania Sądu Okręgowego dotyczące wzajemnej relacji przepisów art. 15b i art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, są prawidłowe, tak jak i zastosowanie tych przepisów do okoliczności stanu faktycznego ze skutkiem dla wysokości policyjnej emerytury. W ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzenie apelującego, iż w ramach ponownego ustalenia wysokości emerytury byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa przede wszystkim zastosowanie winien znaleźć art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, stoi w sprzeczności z wykładnią literalną art. 15 i 15b ustawy. Apelujący wskazując przy tym na wolę ustawodawcy i poglądy sędziego Trybunału Konstytucyjnego pomija, że ostatecznie kwestię wykładni art. 15b ust. 2 ustawy odsyłającego do odpowiedniego stosowania art. 15 ustawy pozostawiono sądom powszechnym i Sądowi Najwyższemu (protokół z rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym z 13 stycznia 2010 r., na którego

zapisy powołuje się skarżący). Zważyć należy, że przepis art. 15b ustawy został dodany do ustawy zaopatrzeniowej art. 2 pkt 3 ustawy z 23 stycznia 2009 r. Zmodyfikował on ogólny, określony w art. 15 ustawy, sposób obliczania emerytury, a uczynił to w odniesieniu do byłych funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa. Art. 15b ustawy zaopatrzeniowej w ust. 2 odsyła do odpowiedniego stosowania art. 14 i 15 tej ustawy. Podnieść należy, że instytucja odpowiedniego stosowania przepisu jest szczególnym przypadkiem analogii legis (wnioskowania z podobieństwa). Z odpowiednim stosowaniem przepisu mamy do czynienia wówczas, gdy sama norma prawna nakazuje stosować przepis prawny należący do innej instytucji prawnej. Użycie w tym kontekście formuły o odpowiednim stosowaniu przepisu nakazuje organowi stosującemu prawo uwzględnienie ewentualnych różnic między instytucjami, do których należy przepis odsyłający i przepis odesłania. Odpowiednie stosowanie przepisu może zatem polegać na jego zastosowaniu wprost, ale może też oznaczać konieczność wprowadzenia odpowiednich modyfikacji do przepisu odesłania, może też polegać na odmowie jego zastosowania ze względu na określone różnice. Niedopuszczalność stosowania przepisu odesłania może wynikać albo bezpośrednio z treści branych pod uwagę regulacji prawnych, albo z tego, że zastosowanie danej normy nie dałoby się pogodzić ze specyfiką i odmiennością rozpoznawanego stanu. Ustalenie, czy przeniesienie normy prawnej odnoszącej się do instytucji prawnej poza zakres jej bezpośredniego oddziaływania odbywa się z założonym przez ustawodawcę dostosowaniem do drugiego zakresu działania wyznaczonego przez uregulowanie innej instytucji, jak i ustalenie sposobu tego dostosowania, odbywa się przy wykorzystaniu wykładni systemowej i funkcjonalnej. One zaś skłaniają do przyjęcia, że stosowanie normy odniesienia, chociaż odpowiednie, powinno nastąpić w sposób najbardziej zbliżony do tego, w jakim funkcjonuje ona w zakresie bezpośrednim (L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów, komentarz, TNOiK „Dom Organizatora” Toruń 2002, str. 299-301). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zważywszy na kontekst funkcjonalny zmian dokonanych w ustawie zaopatrzeniowej ustawą z 23 stycznia 2009 r., jak i cele tej nowelizacji, szeroko rozważane w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2000 r., K 6/09 (OTK-A 2010/2/15), należy wykluczyć dopuszczalność stosowania wprost przepisu art. 15 ust. 1 in pricipio z mocy odesłania z art. 15b ust. 2 ustawy. Stosowanie wprost normy wynikającej z art. 15 ust. 1 in pricipio, którą skarżący odkodował z przepisu jako przysługiwanie 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby w jej chronologicznym ujęciu, czyli za 15 lat poczynając od podjęcia służby, prowadziłoby bowiem w znacznej części przypadków do podważenia celu, jakim kierował się ustawodawca, czyli obniżenia emerytur funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa do poziomu przeciętnego w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych. Okresy służby w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa zostałyby bowiem niejednokrotnie skonsumowane na skutek zachowania zasady przysługiwania 40% podstawy wymiaru za „pierwszych” 15 lat służby. Dopiero każdy chronologicznie dalszy rok służby czy służby równorzędnej po upływie 15 lat byłby traktowany według przelicznika procentowego z art. 15b ust. 1 pkt 1 i 2. W przypadku wnioskodawcy okres służby w organach bezpieczeństwa państwa przypada od podjęcia służby i wynosi 13 lat, 7 miesięcy i 1 dzień. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że takie rozumienie odesłania z art. 15b ust. 2, jakie prezentuje organ emerytalny i Sąd Okręgowy, czyli ustalenie takiego znaczenia normy odesłania wyartykułowanej w przepisie art. 15 ust. 1, które pomija zasadę 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby, jest prawidłowe. Argumentem, który miałby przemawiać za odmiennym poglądem, jest odrzucenie w trakcie prac legislacyjnych nad ustawą nowelizującą poprawki do ust. 2 art. 15b ustawy zaopatrzeniowej, polegającej na tym, że przepisy art. 14 i 15 znajdowałyby odpowiednie zastosowanie z wyłączeniem art. 15 ust. 1. Odrzucenia tej poprawki miałyby świadczyć o zamiarze ustawodawcy zachowania zasady 40% za 15 lat służby. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z powyższym nie można się zgodzić z tej przyczyny, że art. 15 ust. 1 ustanawia nie tylko przedmiotową zasadę, ale również zawiera pkt 3 i 4, których stosowanie do osób objętych hipotezą art. 15b ust. 1 nie jest kwestionowane (okresy składkowe i nieskładkowe poprzedzające służbę). Wobec czego wyeliminowanie stosowania całego ust. 1 art. 15 ustawy zaopatrzeniowej doprowadziłoby do niestosowania również pkt 3 i 4. Skarżący w apelacji wywodzi, że „wykładni autentycznej stosowania przepisów art. 15b ust. 2, tj. odpowiedniego stosowania art. 14 i art. 15 (40% po 15 latach służby) dokonał zarówno projektodawca jak i ustawodawca jako organ stanowiący prawo w głosowaniach w Komisjach Sejmowych i na posiedzeniach plenarnych Sejmu”. W związku z tym podnieść należy, że wiążąca moc wykładni autentycznej, tj. dokonanej przez podmiot, który ustanowił daną normę, wynika z postanowień prawa, a nie z samego faktu, kto dokonał interpretacji przepisu. Gdyby nawet ze stenogramów obrad Sejmu wynikało, iż za określoną interpretacją opowiedziała się pewna ilość, większość posłów, to ustalenie takie nie miałoby mocy formalnie wiążącej, ponieważ w polskim systemie prawnym moc wiążącą mają wyłącznie

ustawy, a nie opinie wyrażone w trakcie obrad Sejmu. Jako wykładni autentycznej, tzn. oficjalnego wypowiedzenia się co do treści norm prawnych, nie można traktować wywodów zawartych w materiałach przygotowawczych czy wypowiedzi poszczególnych posłów bądź senatora w toku procesu legislacyjnego. Dokumenty robocze organu ustawodawczego bądź wypowiedzi posłów czy senatorów co najwyżej ilustrują zamiary legislacyjne ustawodawcy, a więc zawierają informacje mogące pomocniczo służyć do wyjaśnienia znaczenia treści przepisu. Niemniej jednak nie są one ostatecznym i przesądzającym argumentem. Z chwilą bowiem uchwalenia ustawy i wejścia jej w życie decydujące znaczenie ma przede wszystkim jej tekst. Nie więc racji skarżący twierdząc, że określonej treści wypowiedź senatora J. R. (1) - zastępcy przewodniczącego senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej i sprawozdawcy ustawy na posiedzeniu Senatu - zakończyła i podsumowała parlamentarne dyskusje dotyczące przedmiotowej kwestii. Skarżący nie powołał się na żaden argument prawny twierdząc, że powyższą wypowiedzią senator J. R. „udzielił także a priori Sądowi Apelacyjnemu, jako kompetentny przedstawiciel projektodawcy przedmiotowego aktu prawnego, ostatecznej i zarazem bardzo jednoznacznej odpowiedzi na pytanie prawne, które Sąd ten zadał Sądowi Najwyższemu”. Nie może być tak, z braku ku temu jakichkolwiek podstaw, że wypowiedź senatora w toku prac legislacyjnych może mieć znaczenie porównywalne z uchwałą Sądu Najwyższego wydaną w trybie art. 390 k.p.c. Nie można zasadnie twierdzić, iż tego rodzaju wypowiedź ma charakter przesądzający co do interpretacji przepisów aktu prawnego. Sąd Apelacyjny zauważa, że zasadę, iż moc wiążąca wykładni może wynikać wyłącznie z postanowień prawa, a nie z samego faktu, kto dokonał wykładni, potwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 3 marca 1999 r. (IV SA 1960/98, LEX nr 47297). Za tym, że art. 15 ust. 1 in principio nie jest stosowany na skutek odesłania przemawia również wykładnia systemowa (systematyzacja wewnętrzna w ramach aktu prawnego). Jeżeli bowiem art. 15a ustawy przewiduje dla ustalonego kręgu adresatów (zakres podmiotowy unormowania) obliczanie emerytury z zastosowaniem zasady 40% za 15 lat służby, to gdyby ustawodawca kierował się takim zamysłem w stosunku do adresatów objętych przepisem art. 15b ust. 1, dałby temu wyraz w przepisie. Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (OSNP 2011/15-16/210) pogląd, jeśli chodzi o wykładnię przepisów art. 15b i art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Wykładnia przedstawiona przez Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale jest w pełni prawidłowa, skoro interpretacja zaproponowana przez skarżącego prowadziłaby do pozbawienia lub istotnego ograniczenia waloru i znaczenia normatywnego art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, przy zaakceptowaniu przez Trybunał Konstytucyjny obniżonego ustawowego wskaźnika 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa. Sąd Najwyższy, co należy podkreślić, konsekwentnie przyjmuje, że problem wykładni przedmiotowych przepisów został już rozstrzygnięty w powoływanej uchwale z 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (por. np. wyrok z 4 lipca 2013 r., II UK 375/12). Nadto w postanowieniu z 24 czerwca 2013 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Nie ma żadnych podstaw ani uzasadnienia korygowanie zasady wyliczania emerytury mundurowej od innego wskaźnika procentowego niż 0,7% podstawy wymiaru tego świadczenia za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w ustawie lustracyjno-dezubekizacyjnej, w drodze odpowiedniego stosowania art. 15 ust. 1 in principio ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, który przewiduje co najmniej 40% podstawę wymiaru tego świadczenia z tytułu pozostawania w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. Jeżeli służba była pełniona w latach 1944-1990 w organach bezpieczeństwa państwa totalitarnego, o których mowa w art. 2 ustawy lustracyjno-dezubekizacyjnej, to emerytura wynosi zawsze po 0,7% podstawy wymiaru tego świadczenia za każdy rok pełnienia takiej służby (art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej), z jedynym wyjątkiem uregulowanym w art. 15b ust. 3 i 4.” (II UK 83/13, LEX nr 1335577). Akceptując przedstawione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie ustalenia wysokości policyjnej emerytury skarżącego z uwzględnieniem 40% podstawy jej wymiaru za pierwsze 15 lat służby na gruncie obowiązującego prawa materialnego nie znajduje ochrony prawnej. Sąd Apelacyjny nie podziela również zarzutu naruszenia art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa oraz art. 129 ust. 1 ustawy dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Zarzut ten został sformułowany w związku z kwalifikacją Biura W, w którym skarżący w przeważającej części pełnił służbę przed 31 lipca 1990 r., jako organu bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa. Sąd Apelacyjny mając urzędowo wiedzę o faktach w związku z rozpoznawaniem innych spraw i mając na względzie dane z akt sprawy III AUa 2545/12 oraz przedstawione do akt sprawy zarządzenie organizacyjne Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...). z dnia 30 maja 1989 r. stwierdza, że zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych nr 0028/73 z dnia 17 marca 1973 r. ustalono regulamin organizacyjny i zakres działania

Biura W Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W załączniku do tego zarządzenia stwierdzono m.in., że: Biuro W „uwzględniając przemiany polityczne i gospodarcze oraz stale zmieniającą się taktykę wrogich sił zewnętrznych i wewnętrznych, modernizuje swoje kierunki działania, stosując przegląd przesyłek zgodnie z potrzebami ochrony interesów i bezpieczeństwa Państwa. Jednocześnie wykorzystuje uzyskany w toku przeglądu materiał do wnikliwej analizy i sporządzania informacji problemowych dla potrzeb jednostek operacyjnych. Tryb i zasady pracy Biura W i jego odpowiedników w terenie regulują: - poniższy zakres działania oraz akty prawne i wytyczne kierownictwa MSW, a zwłaszcza zarządzenie – nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, jak również dyrektywne kierunki działania jednostek operacyjnych i śledczych resortów spraw wewnętrznych i obrony narodowej.” (...) odpowiedniki Biura W funkcjonowały jako terenowe komórki W w Komendach Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Wydziały W w KW MO odpowiadały za kontrolę korespondencji. W zarządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...) z dnia 27 grudnia 1979 r. w sprawie zakresu działania i organizacji Biura W Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wskazano wprost, że Biuro W jest jednostką Służby Bezpieczeństwa, odpowiedzialną za realizację zadań w zakresie zabezpieczania kanału łączności pocztowej przed wrogą działalnością, skierowaną przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [ust. 1 § 2]. Biuro W stosownie do § 2 ust. 2 wykonywało zadania, o których mowa w ust.

1 poprzez ukierunkowaną operacyjną kontrolę przesyłek pocztowych w obrocie zagranicznym. Operacyjną kontrolę przesyłek pocztowych w obrocie krajowym prowadziły terenowe komórki W [ust. 3]. W zarządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych (...) z dnia 17 grudnia 1982 r. w sprawie zakresu działania i organizacji Biura W Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustalono m.in., że Biuro W jest jednostką Służby Bezpieczeństwa wyspecjalizowaną w realizacji zadań związanych z ochroną łączności pocztowej – w sferze obrotu listowego i paczkowego - przed wykorzystywaniem jej do prowadzenia wrogiej lub przestępczej działalności, skierowanej przeciwko podstawowym interesom obronnym, gospodarczym i politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Powyższe zadania Biuro W realizowało poprzez prowadzenie operacyjnej kontroli wyselekcjonowanych przesyłek pocztowych w obrocie z zagranicą [§ 2 ust. 2]. Według § 3 ust. 1 zarządzenia nr (...) Biuro i terenowe komórki W – dla wykonywania zadań operacyjno-technicznych, o których mowa w § 2 ust. 1 – typowały, opracowywały i pozyskiwały osobowe źródła informacji umożliwiające tajny dostęp do obrotu pocztowego oraz prowadziły z nimi współpracę. W powoływanych wyżej zarządzeniach Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zakresu działania i organizacji Biura W MSW stanowiono, że strukturę organizacyjną Biura określa etat tej jednostki wprowadzony zarządzeniem organizacyjnym. Z dniem 15 czerwca 1989 r. na podstawie zarządzenia organizacyjnego Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...) z dnia 30 maja 1989 r. (pkt I podpkt 2) etat nr (...)Biura W Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ze stanem etatowym 426 stanowisk i etat niejawnym nr (...)Biura W MSW ze stanem etatowym 8 stanowisk zostały unieważnione, a Departament (...)MSW przejął z Biura W pomieszczenia służbowe z wyposażeniem, sprzęt specjalistyczny, środki finansowe w tym fundusz operacyjny oraz dokumentację - będące w dyspozycji lub przewidziane dla dotychczasowego Biura W. Jednocześnie z dniem 16 czerwca 1989 r. na podstawie tego samego zarządzenia organizacyjnego nr (...) w etacie Departamentu (...) MSW nr (...) wprowadzone zostały zmiany organizacyjno-etatowe polegające na zorganizowaniu trzech kolejnych komórek organizacyjnych (trzy Wydziały (...)) i włączeniu do Wydziału (...)kolejnych stanowisk, włączeniu do etatu niejawnego Departamentu (...) o stanie 8 etatów oraz włączeniu do Kierownictwa Departamentu stanowiska etatowego Zastępcy Dyrektora Departamentu. Tak więc Biuro W poprzez „unieważnienie” jego etatu (zarządzenia określającego strukturę organizacyjną), także etatu niejawnego i przejęcie kadr, środków i zadań zostało włączone do Departamentu (...), przejęte w zakresie zadań i kadr przez Departament (...) MSW. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie może być więc wątpliwe, że w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa poprzednikiem, w znaczeniu poprzedzania w kolejności, Departamentu (...) było Biuro W, poprzednikiem w części. Art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji stanowi bowiem, że: „Jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami.”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego mając na uwadze zakres semantyczny pojęcia poprzedniczka: „ta, która była gdzieś, robiła coś, zajmowała jakieś stanowisko itp. uprzednio, przed kimś” (Słownik języka polskiego PWN Warszawa 1989, pod redakcją prof. dr Mieczysława Szymczaka, str. 816 tom II), przepis art. 2 ust. 3 ustawy należy odczytywać tak, iż poprzedniczką w części jednostki jest inna jednostka, jeżeli została włączona w struktury tej pierwszej istniejącej w

dalszym ciągu w zmienionym kształcie. Okresowe nawet dość długie współistnienie jednostek nie może z założenia, jak twierdzi skarżący, wyłączać uznania tego rodzaju, że w sytuacji przejęcia zadań, środków, kadr, czy części tych kadr de facto włączenia jednej jednostki w strukturę drugiej, ta pierwsza staje się poprzedniczką drugiej w części. „Bycie poprzedniczką” nie może odnosić się jedynie do takiej jednostki, której zniesienie, likwidacja zbiega się z powołaniem nowej struktury przejmującej zadania, środki, kadry jednostki znoszonej. Zważyć przy tym również należy na aspekt czasowy i strukturalny przekształceń organizacyjnych w ramach jednostek MSW, którego zadania musiały być realizowane w sposób ciągły. Skarżący porównując liczbę stanowisk w ramach etatu (...) Biura W 426 z liczbą stanowisk 192, które „przeszły” do Departamentu (...) wyniku zmian organizacyjnych – pomija przy tym 4 stanowiska etatowe włączone do Wydziału X i stanowisko etatowe włączone do Kierownictwa Departamentu (...) oraz włączenie do etatu niejawnego całego etatu niejawnego Biura W, tj. 8 stanowisk - wywodzi, że w takiej sytuacji z oczywistych względów wykluczona była możliwość realizacji zadań całego Biura W. Sąd Apelacyjny nie podziela takich twierdzeń uważając, że istota nie wyraża się w możliwości realizacji zadań całego Biura W. Chodzi o kwestię bycia poprzedniczką jednostki organizacyjnej. Jednocześnie z unieważnieniem etatu Biura W zorganizowanie kolejnych komórek organizacyjnych w Departamencie (...) włączenie do istniejącego Wydziału (...) czterech stanowisk i włączenie Grupy Nr (...) z 8 etatami do etatu niejawnego Departamentu (...) przy przejściu pomieszczeń z wyposażeniem, sprzętu specjalistycznego, środków finansowych oraz dokumentacji – będących w dyspozycji oraz przewidzianych dla Biura W, świadczy o przejściu przez Departament (...) części kadr, środków i zadań, włączeniu do Departamentu (...) przejściu w zakresie zadań i części kadr przez Departament (...) MSW. Jest to równoznaczne z byciem poprzednikiem Departamentu (...) w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa. W odniesieniu do Departamentu (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odwołujący się nie kwestionował, że Departament ten funkcjonował do dnia 31 lipca 1990 r. i uległ z mocy prawa rozwiązaniu w związku z zorganizowaniem Urzędu Ochrony Państwa na podstawie art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. nr 30, poz. 180 ze zm., tekst jednolity: Dz. U. z 1999 r. nr 51, poz. 526 ze zm.). Biuro W MSW jako poprzednik w części Departamentu (...) MSW podlega więc pod zapis zawarty w art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji. Podnieść należy, że Służba Bezpieczeństwa (do 1983 r. publikowane akty prawne nie używały tej nazwy) funkcjonowała jako wyznaczone Departamenty MSW oraz wydziały wojewódzkich lub referaty powiatowych (rejonowych) Komend Milicji Obywatelskiej. Oddanie do dyspozycji SB struktur tych organów dokonało się w oparciu o niejawne akty prawne niższego rzędu – zarządzenia, wytyczne, rozkazy, co według Sądu Apelacyjnego, ma taki skutek, że rozstrzygnięcie, czy dana struktura Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (i podległe jej jednostki terenowe) jest jednostką Służby Bezpieczeństwa, a zarazem organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy o ujawnianiu informacji, zależy od tego, czy odpowiada legalnej definicji pojęcia jednostki Służby Bezpieczeństwa sformułowanej w art. 2 ust. 3 tej ustawy. Takimi jednostkami są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami. Wobec tego wykładając treść art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy należy odwołać się do tej ustawowej definicji. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w orzeczeniu z 14 maja 2010 r., sygn. akt II AKa 108/10 (Lex nr 833269), iż sam przepis art. 2 ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji, jako zawierający legalną definicję pojęcia jednostki SB, jest wystarczający do rozstrzygnięcia, czy dana jednostka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest jednostką Służby Bezpieczeństwa (instytucją centralną bądź jednostką terenową), a zarazem organem bezpieczeństwa państwa - w rozumieniu ustawy o ujawnianiu informacji. Sąd Apelacyjny za przekonujący uznał przeprowadzony w uzasadnieniu do powyższego orzeczenia wywód, że w praktyce nie jest możliwe w oparciu o akceptowane metody wykładni (a zatem z wyłączeniem możliwości wyprowadzania wniosków pomocnych przy interpretacji aktów prawnych wyższego rzędu z aktów niższego rzędu, jak i możliwości ustalenia treści normy ustawowej z odwołaniem się do aktów-dokumentów tajnych tworzonych na użytek aparatu bezpieczeństwa państwa) wykazanie, że dany podmiot był instytucją centralną lub terenową Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o ujawnianiu informacji. Wobec tego, to przepis art. 2 ust. 3 tej ustawy powinien służyć ustaleniu, czy dana jednostka MSW jest centralną bądź terenową jednostką SB a zarazem organem bezpieczeństwa państwa. W takim rozumieniu Departament II był jednostką centralną Służby Bezpieczeństwa, a tym samym organem bezpieczeństwa państwa. Art. 1 ust. 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa stanowił, że tworzy się Urząd Ochrony Państwa, którego celem działania jest ochrona bezpieczeństwa Państwa i jego porządku konstytucyjnego. Nie ulega

wątpliwości, że z chwilą utworzenia Urzędu Ochrony Państwa, Służba Bezpieczeństwa została rozwiązana, gdyż tak stanowił art. 129 ust. 1 powyższej ustawy. Stosownie do ust. 2 art. 129 tej ustawy rzeczą Ministra Spraw Wewnętrznych było przekazanie dokumentów, mienia oraz etatów pozostających dotychczas w dyspozycji Służby Bezpieczeństwa nowo utworzonym organom centralnym, zgodnie z ich kompetencjami. Zorganizowanie Urzędu Ochrony Państwa powierzono Ministrowi Spraw Wewnętrznych wyznaczając w tym celu 3 miesięczny termin od dnia wejścia w życie ustawy o UOP, czyli od 10 maja 1990 r. W celu wykonania postanowień art. 129 ustawy o UOP Minister Spraw Wewnętrznych wydał w dniu 10 maja 1990 r. zarządzenie nr 043/90 w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa. Stosownie do § 1 tego zarządzenia Służba Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych ((...)) zaprzestała działalności. W § 2 pkt 1 zarządzenia funkcjonariuszom byłej SB zakazano podejmowania inicjujących czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych, zaś w pkt 2 lit. a nakazano, jeśli chodzi o funkcjonariuszy b. SB z Departamentu Wywiadu i Kontrwywiadu oraz ich ogniw w (...) (i (...)), zawiesić aktywne operacje wywiadowcze i kontrwywiadowcze, za wyjątkiem spraw mających istotne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa oraz działań wobec osób podejrzanych o szpiegostwo lub dokonanie zamachu terrorystycznego, przy czym o tych działaniach miało być informowane kierownictwo MSW oraz szef (...) z chwilą jego powołania. W przedmiotowym zarządzeniu również polecono funkcjonariuszom b. SB zaprzestać, z zastrzeżeniem wyjątków wyżej wskazanych, wykorzystywania środków pracy operacyjnej (§ 3 lit. a). Jednostkom organizacyjnym wymienionym w § 2 pkt 2 (w tym pod lit. a - Departament Wywiadu i Departament Kontrwywiadu, i ich ogniwa w terenie) polecono sporządzenie wykazów bieżących spraw operacyjnych, środków operacyjnych i przekazanie całości dokumentacji operacyjnej do Biura C (§ 4 pkt 1 lit. a, b, c). Przepisy powołanego zarządzenia wprost funkcjonariuszy z Departamentu (...) kwalifikują jako funkcjonariuszy SB, który to Departament jako jednostka MSW z mocy prawa podlegał rozwiązaniu z chwilą zorganizowania (...), z którą to chwilą funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zostali też z mocy prawa zwolnieni ze służby. Nie znalazł się bowiem ten Departament w obowiązującym od dnia 27 lipca 1990 r. nowym statucie organizacyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1990 r. w sprawie nadania statutu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (Dz. U. nr 49, poz. 288 ze zm.). W uchylonym jednocześnie, uprzednio obowiązującym na mocy uchwały nr 144 Rady Ministrów z dnia 21 października 1983 r. w sprawie nadania statutu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, zmienionej uchwałą nr 128 Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1989 r., statucie jako jednostkę organizacyjną Ministerstwa wymieniono Departament (...) (§ 6 ust. 2 pkt 2). Tak więc skoro przedmiotowy Departament jest jednostką SB w rozumieniu ust. 3 art. 2 ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach, to wraz z podległymi im jednostkami terenowymi stanowi organ bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 5 tej ustawy. Pozostaje jeszcze kwestia nauki odwołującego się w Szkole Chorążych Służby Bezpieczeństwa sytuowanej przy Wyższej Szkole (...) w L., odnośnie do której Sąd Okręgowy ustalił, że była organizacyjnie podporządkowana (...), która w świetle ustalonego już orzecznictwa nie jest traktowana jako organ bezpieczeństwa państwa. Sąd Okręgowy ustalił również, że będąc słuchaczem tej Szkoły odwołujący się pozostawał „na etacie” Biura W MSW na stanowisku technika. Ustalenie to zostało poczynione na podstawie dokumentów z akt osobowych i w tych dokumentach znajduje potwierdzenie. Uprawnione jest w takim stanie rzeczy przyjęcie, że odwołujący się w tymże okresie pełnił służbę w organie bezpieczeństwa państwa, jakim było Biuro W MSW, a jego obowiązki wówczas polegały na pobieraniu nauki w szkole SB celem podniesienia jego kwalifikacji jako funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. Nie miało wówczas miejsca znajdujące podstawę prawną zwolnienie z wykonywania obowiązków służbowych, co prowadzi do wniosku o prawidłowym uznaniu okresu od 6 października 1977 r. do 1 marca 1979 r. jako służby w organach bezpieczeństwa państwa. Natomiast w związku z postawionym w uzupełnieniu apelacji przez pełnomocnika odwołującego się zarzutem naruszenia Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. nr 61, poz. 284), Sąd Apelacyjny zauważa, że decyzją z 14 maja 2013 r. nr (...) Europejski Trybunał Praw Człowieka w S. za niedopuszczalne uznał skargi złożone przez byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa PRL na obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych, które zarzucały m.in. naruszenie art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 6 § 1 i § 2, art. 7, art. 13 tej Konwencji. ETPC wskazał, że przez ochronę mienia gwarantowaną przez art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji rozumie się także ochronę świadczeń emerytalnych. Ochrona, jaką rozacza art. 1 protokołu, nie jest jednak bezwzględna, a co za tym idzie, nie każda ingerencja w sferę praw majątkowych jest z nim

sprzeczna. Aby uznać ją za zgodną z art. 1 protokołu nr 1, musi się jednak odbywać na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego, musi nastąpić dla realizacji uprawnionego celu, którym jest interes publiczny, a także musi zostać zachowana słuszną równowaga pomiędzy powszechnymi interesami wspólnoty a prawami jednostki. Odnosząc się do spełnienia powyższych przesłanek, ETPC wskazał na to, że ingerencja w prawa chronione miała źródło w ustawie, której konstytucyjność została potwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Odnosnie do celu publicznego ETPC podkreślił z kolei subsydiarną rolę Konwencji i wskazał, że władze państw, które posiadają bezpośrednią demokratyczną legitymację są w lepszej pozycji do nadawania treści pojęciu interesu publicznego przy uwzględnieniu lokalnych uwarunkowań i potrzeb niż ETPC. Powyższe znajduje szczególny wyraz w kontekście przemian, jakie nastąpiły w Europie Wschodniej w latach 1989-1990 przy reformach systemu politycznego, prawnego i ekonomicznego na drodze z reżimu totalitarnego do państwa demokratycznego. Proces demontażu dziedzictwa komunistycznego jest stopniowy i wymaga wielu złożonych i daleko idących reform, które muszą być rozłożone w czasie. Nie ma przy tym jednej ścieżki dla wszystkich państw i ustalonych ram czasowych tego procesu. Stąd zdaniem ETPC tym bardziej konieczne jest przyznanie państwom szerokiego marginesu swobody w uznaniu, co mieści się w pojęciu interesu publicznego. Nie ma zatem podstaw do kwestionowania stanowiska, że działania polskiego ustawodawcy w zakresie odebrania przywilejów emerytalnych byłym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa totalitarnego reżimu było działaniem w interesie publicznym. Trybunał wprost przy tym wskazał, że biorąc pod uwagę powód uzyskania tych przywilejów, nie mogą być one traktowane inaczej niż jako uzyskane w sposób niesprawiedliwy i sprzeczny z wartościami, na których oparta jest Konwencja. Odnosnie do słusznej równowagi ETPC podkreślił, że w przypadku praw emerytalnych należy mieć na uwadze, czy środki przedsiębrane przez państwo nie godzą w samą istotę tych praw. Wynika z tego, że o ile całkowite pozbawienie uprawnień, których skutkiem jest utrata środków utrzymania, jest naruszeniem praw własności, to wprowadzenie rozsądnych i współmiernych ograniczeń – nie. Dodatkowo ETPC podkreślił, że już we wcześniejszych orzeczeniach wskazywał, że legitymowana jest redukcja niesprawiedliwych bądź przesadnych uprawnień socjalnych byłych funkcjonariuszy reżimów totalitarnych. Osoby, którym tego typu uprawnienia przysługują, nie mogą mieć przy tym uprawnionych oczekiwań, że ich uprzywilejowana pozycja zostanie utrzymana po transformacji w system demokratyczny, gdyż nie daje się to pogodzić z zasadą sprawiedliwości społecznej. Trybunał wskazał przy tym, że ustawa z 23 stycznia 2009 r., zmniejszając jeden ze współczynników obliczania wysokości emerytury z poziomu 2,6%, do 0,7% wynagrodzenia za każdy rok służby, jedynie ograniczyła wysokość świadczeń, które i tak pozostały przeciętnie o 58% wyższe od średniej emerytury w systemie powszechnym. Redukcje osiągnęły przy tym średni poziom 25-30% i jedynie w niektórych przypadkach wyniosły 40-50%. Trybunał podniósł także, że emerytury byłych funkcjonariuszy są i tak w dalszym ciągu uprzywilejowane w stosunku do emerytur ofiar represji komunistycznych, w przypadku których czas pobytu w więzieniu z przyczyn politycznych co prawda wlicza się do okresu składkowego, jednakże wskaźnik przy obliczaniu emerytury wynosi nie 0,7% wynagrodzenia za każdy rok, ale 0%, gdyż w okresie przebywania w więzieniach nie otrzymywali wynagrodzenia. Mając to na uwadze, ETPC skonstatował, że ingerencja w prawa chronione na podstawie art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji nie naruszyła ich istoty, odbyła się w sposób uprawniony w interesie publicznym i z poszanowaniem zasady zachowania słusznej proporcji. Trybunał wskazał także, że nie można mówić o słuszności podnoszonych zarzutów dotyczących naruszenia pozostałych przepisów konwencji, gdyż albo w ogóle nie znajdują one zastosowania (art. 6 § 1, 2 i art. 7 konwencji), albo brak jest jakichkolwiek przesłanek uzasadniających podnoszone naruszenia. Z tych powodów ETPC uznał jednogłośnie wszystkie skargi za niedopuszczalne z uwagi na ich oczywistą bezzasadność. **Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.**

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

(...)

(...)